

Ks. Marek Leśniak

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

Dies Domini jako Dies Ecclesiae

Podjmując refleksję nad tajemnicą dnia Pańskiego i znaczeniem niedzielnej Eucharystii dla Kościoła, pragniemy na nowo odkryć ożywczą moc płynącą ze spotkania z Bogiem dokonującego się we wspólnocie słowa Bożego i Eucharystii. Uczynimy to, analizując nauczanie papieża Jana Pawła II – o chrześcijańskim sposobie świętowania niedzieli i przeżywania w tym dniu Eucharystii – zawarte w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), a także w adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* (28.06.2003) oraz w liście apostolskim *Dies Domini* (31.05.1998).

Niedziela będąca dniem Pańskim daje każdemu chrześcijaninowi okazję do oddania czci Bogu, do wspólnotowego spotkania z Nim na modlitwie i do przeżywania najważniejszych tajemnic naszej wiary. Jej owocem powinno być jeszcze lepsze zaangażowanie w społecznościach, które chrześcijanin współtworzy i gdzie realizuje życiowe powołanie. Z tym jednak zadaniem wiążą się różnorakie trudności wynikające z życia w środowisku nie zawsze przychylnie ustosunkowanym do wartości duchowych. Postaramy się je przedstawić, a także zaproponujemy konkretne rozwiązania, mogące stanowić pomoc dla lepszego przeżywania niedzieli jako dnia Kościoła i we wspólnocie Kościoła lokalnego i domowego, by człowiek jako istota

moralna mógł rozwijać się w sposób integralny. Celebracja niedzieli jako dnia Pańskiego w wspólnocie ekklezjalnej powinna przyczyniać się do tego, by sama niedziela stała się dniem: pamięci o wielkich dziełach Bożych, osobistego spotkania z Bogiem, wypoczynku przeżywanego we wspólnocie małżeńskiej czy rodzinnej, i wreszcie dniem czynnej miłości, okazją do dawania świadectwa i dzielenia się prawdziwą radością z innymi.

Trudności w chrześcijańskim przeżywaniu „Dnia Pańskiego”

Współczesny człowiek zakorzeniony w kulturze tracącej swe odniesienie do wartości wyższych, wielokrotnie doświadcza trudności w łączeniu ewangelicznego przesłania z codziennym doświadczeniem egzystencjalnym. Dostrzega, że społeczeństwo w którym żyje, choruje na dziwną przypadłość. Jan Paweł II w adhortacji *Ecclesia in Europa* nazywa ją „utratą pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego” Prowadzi to w konsekwencji do praktycznego agnostycyzmu i obojętności na wartości religijne. To wykluczenie duchowego dziedzictwa mającego swe odniesienie do wartości chrześcijańskich stwarza realne problemy życiowe, które dla wielu chrześcijan stanowią poważną przeszkodę w zachowaniu wierności Bogu i Jego przykazaniom.

Wzrasta trudność – zauważa papież – przeżywania osobistej wiary w Jezusa w takim kontekście społecznym i kulturowym, w którym chrześcijańska koncepcja życia jest stale wystawiana na próbę i zagrożona; w wielu sferach publicznych łatwiej jest deklarować się jako agnostycy niż jako wierzący; odnosi się wrażenie, że niewiara jest czymś naturalnym, podczas gdy wiara wymaga uwierzytelnienia społecznego, które nie jest ani oczywiste, ani przewidywalne¹.

Innym niepokojącym zjawiskiem będącym skutkiem poprzednich jest lęk przed przyszłością i wewnętrzna pustka dręcząca wielu ludzi połączona często z utratą sensu życia. Bez wątplenia na życie współczesnego człowieka, także chrześcijanina, ma duży wpływ propaganda kultury ahumanistycznej, relatywizm moralny i praw-

¹ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa”*, 7 [dalej: EiE].

ny, indywidualizm i hedonizm. Dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i Chrystusa stanowi pokusę uznania człowieka za

absolutne centrum rzeczywistości, każąc mu w ten sposób wbrew naturze rzeczy zająć miejsce Boga, zapominając o tym, że to nie człowiek czyni Boga, ale Bóg czyni człowieka. Zapomnienie o Bogu doprowadziło do porzucenia człowieka².

Taki stan kultury w postmodernistycznym świecie ma negatywny wpływ na przeżywanie niedzieli jako dnia Pańskiego. Ojciec Święty Jan Paweł II w *Dies Domini* pisze, że

jeszcze stosunkowo niedawno świętowanie niedzieli, było ułatwione w krajach o tradycji chrześcijańskiej przez liczny udział wiernych i niejako przez samą organizację społeczeństwa, w którym odpoczynek niedzielny stanowił trwały element prawodawstwa dotyczącego różnych form pracy. Dzisiaj jednak, nawet w krajach, w których świąteczny charakter tego dnia jest zagwarantowany ustawowo, ewolucja sytuacji społeczno-ekonomicznej doprowadziła w wielu przypadkach do głębokich przemian w zachowaniach zbiorowych i w konsekwencji także w samym charakterze niedzieli³.

Do takich zjawisk można zaliczyć redukowanie niedzieli do ostatniego dnia tygodnia stanowiącego jedynie okazję do wypoczynku po całotygodniowym trudzie pracy, tzw. weekendu przeżywanego często z dala od miejsca stałego zamieszkania, a łączącego się z różnymi formami aktywności sportowej czy kulturowej⁴.

Pozbawienie niedzieli jej wymiaru duchowego w konsekwencji prowadzi do poszukiwania zastępczych form świętowania, które odarte z tego, co nierozzerwalnie związane z poświęceniem czasu dla Boga i na pogłębianiu relacji z Nim dokonujących się zwłaszcza na modlitwie, prowadzi do zredukowania jej do dnia w którym realizuje się wszelkie zachcianki mające podłoże czysto konsumpcyjne czy nawet hedonistyczne. Uwidacznia się to w swoistej „liturgii weekendu” związanej z nawiedzaniem „świątyń XXI wieku”, czyli supermarketów czy też hipermarketów oferujących tanią rozrywkę. Zaopatrzonych, także w bary szybkiej obsługi, restauracje, ale nade

² Tamże 9.

³ Jan Paweł II, *List apostolski „Dies Domini”*, 4 [dalej: DD].

⁴ Por. DD 4.

wszystko dających okazję do delektowania się mnogością towarów wystawionych na półkach, które są rajem dla oczu i znajdują się w zasięgu ręki potencjalnego klienta. Niedziela wtedy zamiast dnia, w którym człowiek ma okazję by doświadczać tego, że powinien „bardziej być” staje się dniem, w którym rozbudzona jest jeszcze bardziej zwodnicza tendencja, by „jeszcze więcej mieć” To zaś stoi na przeszkodzie, by człowiek sięgnął do głębokich pokładów swego jestestwa i w skupieniu i ciszy szukał głosu Tego, który rozbrzmiewa w Jego wnętrzu, a który nadaje sens naszemu życiu.

Chrześcijański sens niedzieli

By na nowo przywrócić niedzieli jej szczególny charakter, warto jeszcze raz zastanowić się nad znaczeniem tego dnia dla każdego ucznia Chrystusa i zwrócić uwagę na motywy, dla których powinniśmy go przeżywać jako prawdziwy *dzień Pański*. Niech pomocą staną się przepiękne teksty z liturgii maronickiej, do których odwołuje się Jan Paweł II w adhortacji *Dies Domini*⁵.

Otóż w liturgii maronickiej zachowały się pełne treści pozdrowienia niedzieli proklamowane przez diakona, podobnie jak w liturgii rzymskiej w Wigilię Paschalną śpiewany jest pochwalny *exultet*. Po Ewangelii lub homilii, przypominającej wyjątkowy charakter tego dnia oraz zbawcze wydarzenia z nim związane następuje uwielbienie Boga, które przypomina zebrany, na czym polega wyjątkowość tego dnia i rolę Boga w dziejach zbawienia.

W niedzielę Bóg stworzył niebo i ziemię i rozproszył ciemności sprzed swego oblicza. W niedzielę nasz Pan powstał z martwych i nas, ludzi, wyzwolił spod niewoli szatana. W niedzielę nasz Pan w swoim zmartwychwstaniu pojednał mieszkańców nieba i ziemi, i złączył w jedno. W niedzielę Duch Święty zstąpił na uczniów i odsłonił im wszelkie tajemnice. Wybacz, Panie, Twojemu ludowi i okaż miłosierdzie Twojej trzodzie, abyśmy mogli poświęcić Bogu Trójjedynemu pieśń uwielbienia” Bezpośrednio zaś przed Modlitwą eucharystyczną diakon kontynuuje: „W dzisiejszą niedzielę radują się aniołowie w niebie i lud Boży na ziemi, jednoczą swoje głosy, by razem

⁵ Por. DD 55.

wychwalać Pana. Błogosławiony, kto zachowuje niedzielę, w tym dniu składana jest ofiara w czterech krańcach ziemi. Niedziela jest ozdobiona koroną. W tym dniu dzieci Kościoła otrzymują błogosławieństwo swego Pana, w niedzielę dziękujemy Mu, wysławiamy i uwielbiamy, On daje nam swoje święte ciało na odpuszczenie grzechów.

I jeszcze raz diakon wychwala niedzielę podczas „łamania chleba”:

W niedzielę słońce świeci wysoko na niebie i jego światło rozprasza ciemności, a wszystkie stworzenia radują się. W niedzielę rozpraszają się ciemności niewiedzy światłem, które z grobu rozbłyska, radując świat cały. Niedziela jest dniem Pana i świętem Syna Bożego. Chrystus wyratował wszystkie ludy, radują się więc ziemia i niebo. Biada temu, który jest opieszale i nie święci niedzieli. Jak rozpozna go Pan w wielki dzień sądu? Chwała niech będzie Synowi Bożemu, przez Jego zmartwychwstanie wyniósł niedzielę ponad wszystkie dni na całym świecie⁶.

Dla chrześcijanina zatem niedziela jest dniem, który pozwala z uwielbieniem i wdzięcznością wspominać początek istnienia świata, a zarazem jest dniem zmartwychwstania Chrystusa, a równocześnie stanowi zapowiedź „dnia ostatniego”, w którym Zbawiciel Pan przyjdzie w chwale. To dzień radości, a zarazem czujnego oczekiwania na spotkanie z Bogiem, który przychodzi. Stąd Jan Paweł II wskazuje na 5 znaczeń niedzieli. Podkreśla, że niedziela to: *Dies Domini* – w którym należy świętować dzieła Stwórcy, *Dies Christi* – dzień zmartwychwstania Pana i daru Ducha Świętego, *Dies Ecclesiae* – dzień w którym wspólnota Kościoła gromadzi się na Eucharystii, *Dies hominis* – dzień radości, odpoczynku i solidarności oraz *Dies diei* – niedziela jako święto nadrzędne, objawiające sens czasu.

Niedziela jako *Dies Ecclesiae*

Jezus Chrystus w słowach zapisanych w Ewangelii św. Mateusza „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20) zapewnia swoich uczniów o trwałej obecności we wspól-

⁶ B. Nadolski, *Kocham niedzielę*, [w:] *Wierzę w Boga Ojca*, Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, Katowice 1998, s. 98.

nocie z nimi. Taką szczególną wspólnotę eklezjalną tworzą oni ze Zmartwychwstałym poprzez udział w zgromadzeniu eucharystycznym.

Eucharystia karmi i kształtuje Kościół – pisze Jan Paweł II w *Dies Domini* – (...) Wymiar eklezjalny wpisany w istotę Eucharystii urzeczywistnia się za każdym razem, gdy jest ona sprawowana. (...) Niedzielna celebracja dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła⁷.

Dzień Pański będąc równocześnie *dniem Kościoła* stanowi poważne wyzwanie duszpasterskie, mające na celu ukazywanie wspólnotowego charakteru przeżywania liturgii niedzielnej i budowania wspólnoty otwartej na innych⁸. Przed każdą wspólnotą Kościoła lokalnego, a więc w sposób szczególny przed wspólnotą parafialną stoją bardzo ważne zadania.

Niech zatem dbają (członkowie wspólnot) o klimat braterskiej miłości – pisze papież w *Ecclesia in Europa* – przeżywanej z ewangelicznym radykalizmem w imię Jezusa i w Jego miłości; niech starają się o rozwój przyjaznych relacji, porozumienia, współodpowiedzialności, współuczestnictwa, świadomości misyjnej, zainteresowania i służby; niech cechuje je postawa szacunku, otwarcia na innych i braterskiego napominania (por. Rz 12, 10; 15, 7–14), jak też wzajemnej służby i pomocy (por. Ga 5, 13; 6, 2), wzajemnego przebaczenia (por. Kol 3, 13) i budowania jedni drugich (por. 1 Tes 5, 11)⁹.

Jako wzór dla relacji interpersonalnych pomiędzy członkami wspólnoty w wymiarze parafialnym, tzn. proboszczem i wikariuszami oraz wiernymi świeckimi można by wskazać relacje między biskupem a kapłanami przynależącymi do wspólnoty, w której centrum jest sam Chrystus. Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Pastores gregis* pisze, że biskup winien

być dla swoich kapłanów ojcem i bratem, który miłuje ich, słucha, przyjmuje, poprawia, pociesza, stara się z nimi współpracować oraz,

⁷ DD 32.

⁸ DD 35.

⁹ EiE 28.

w miarę możliwości, zabiega o ich dobro na płaszczyźnie ludzkiej, duchowej, kapłańskiej i ekonomicznej¹⁰.

Troska o sprawy Boże, ale także dostrzeżenie w drugiej osobie człowieka, który nosi w sobie obraz Chrystusa winno być fundamentem relacji we wspólnocie Kościoła. By były one budowane na Chrystusie, trzeba powrócić do źródeł i w Eucharystii szukać tego, co tworzy Kościół i jest siłą zapładniającą serca do miłowania w sposób bezinteresowny, by być darem dla innych.

Budowanie wspólnoty Kościoła na Chrystusie obecnym w niedzielnej Eucharystii

Bez wątpienia niedzielna Eucharystia jak żadna inna forma posługi duszpasterskiej czy sakramentalnej oddziałuje tak mocno na formację wspólnoty¹¹. Wynika to z wielu czynników. Wspólnota parafialna przynajmniej raz w tygodniu gromadzi się, by przeżyć spotkanie z Chrystusem, który każdego z osobna zaprasza do udziału w misterium upamiętniającym ofiarę krzyża, bolesną śmierć, ale także chwalebne zmartwychwstanie. Jest to spotkanie wolnych ludzi, związanych węzłem chrztu świętego, którzy gromadzą się by przeżyć pamiątkę Ostatniej Wieczerzy, świadomi, że będą ożywieni słowem samego Boga przychodzącego do nich w czasie czytania fragmentów Pisma św., ale także przyjmą do swoich serc Ciało i Krew Chrystusa, które jest *lekarstwem na życie wieczne*. Być może niektórzy chrześcijanie udział w niedzielnej lub świątecznej Eucharystii traktują jeszcze jako przykry obowiązek i przychodzą, by w niej uczestniczyć z obawy przed przekroczeniem przykazania Bożego czy kościelnego dotyczącego świętowania dni świętych i popełnieniem grzechu ciężkiego. Wydaje się jednak, że świadomość znaczenia Eucharystii jest coraz większa wśród uczniów Chrystusa, a sama obecność w zgromadzeniu liturgicznym wobec wielu kuszących propozycji współczesnego świata jest wymownym dowodem, że pokonane zostały rozliczne trudności i istnieje dobra wola przeżycia spotkania z Bo-

¹⁰ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores gregis”*, 67, Watykan 2003.

¹¹ Por. EiE 35.

giem. By jednak to przeżycie mogło być owocne, potrzebne jest należyte przygotowanie się do tego wydarzenia. Wiąże się ono z odpowiednim usposobieniem serca, skierowaniem myśli w stronę Boga i wyciszeniem, by wejść w perspektywę i głębię spotkania z Bogiem.

Papież Jan Paweł II wskazuje na istotny moment tego wchodzenia w strefę Boga. Dokonać się to może przez przygotowania do niedzielnej Eucharystii. Zaczyna się ono od wcześniejszego zapoznania się z tekstami czytań biblijnych przeznaczonych do odczytania w czasie niedzielnej liturgii Słowa Bożego. Powinno towarzyszyć mu rozważanie tych tekstów w aspekcie celebracyjnym i egzystencjalnym, tak by można je było odnieść i dostosować do realiów codziennego życia. Łączy się z tym wysilek poszukiwania odpowiedzi na pytania, w jakim wymiarze można usłyszonym słowem Bożym żyć przez kolejne dni tygodnia. Pomocą w tym poznawaniu niedzielnego słowa Bożego mogą być zdaniem papieża *kręgi biblijne*¹².

Papież zachęca także do tego, by odczytywane w niedziele słowo Boże było starannie przygotowane przez proklamujących je lektorów, poprzez wnikliwe studium świętego tekstu i modlitwę. Niedzielne lekcje, zdaniem papieża, winny być poprzedzone odpowiednim komentarzem, który wiernie oddawać będzie treść czytań, ale także nawiązywać będzie do konkretnych problemów słuchających go uczestników liturgii słowa¹³.

Głoszenie słowa Bożego winno być „dialogiem między Bogiem a Jego ludem: dialog ten ogłasza wspaniałe prawdy o zbawieniu i wciąż na nowo przypomina o zobowiązaniach wynikających z Przymierza”¹⁴. Konieczne jest więc pełne odwagi ukazywanie dróg Bożych i zadań stojących przed członkami wspólnoty, by usłyszonym słowem żyć i według niego postępować w codziennym życiu. Zadanie to winni spełniać biskupi, kapłani i diakoni w czasie kazań czy homilii, które są nieodłączną częścią niedzielnej Eucharystii.

Istotnym zadaniem jest także odpowiednie podejście do stołu Eucharystii. Otóż zadaniem duszpasterzy jest przypominać wiernym, że jest on zastawiony dla wszystkich. Warunkiem nieodzownym po-

¹² Por. DD 39–41.

¹³ DD 40.

¹⁴ DD 41.

zwalającym na pełne uczestnictwo w Eucharystii jest stan łaski uświęcającej, dzięki któremu uczeń Chrystusa może tworzyć prawdziwą *komunię z Bogiem*. Od duszpasterzy oczekuje Ojciec Święty umożliwienia pojednania się wiernych z Bogiem w sakramencie pokuty. Warto przy tej okazji wspomnieć, że należy pouczyć wiernych, że jeżeli nie popełnili grzechu ciężkiego, to znaczy w sposób świadomy i dobrowolny nie przekroczyli przykazania Bożego lub kościelnego w rzeczy ważnej, to mogą przystąpić do Komunii Świętej.

Niedzielną Eucharystią ma wyjątkowe znaczenie dla każdego chrześcijanina. Jest ona swoistym obowiązkiem, który należałoby ukazywać wiernym jako wielki przywilej. Jest realizacją zaproszenia na ucztę, dzięki której wspólnota Kościoła otrzymuje od Chrystusa ożywczą moc i dzięki której każdy chrześcijanin umacnia więź jedności z Chrystusem i braćmi w wierze. Nie może jednak być anonimowym spotkaniem modlitewnym, lecz wspólnotowym wołaniem do Boga i tworzeniem relacji na wzór tych, które tworzymy z zapraszającym nas Jezusem.

W *Eccelesia de Eucharistia* papież Jan Paweł II zachęca do pięknego celebrowania niedzielnej Eucharystii poprzez wspaniałą oprawę liturgiczną, piękne śpiewy, dobrze przygotowane kazanie czy homilię, stanowiącą owoc spotkania z Bogiem na modlitwie i rozważenia niedzielnych czytań, tak by podać wiernym duchową strawę, by mogli, żyjąc w świecie, zachować swą chrześcijańską tożsamość¹⁵.

Niedzielną Eucharystią winna być radosnym spotkaniem z Panem i braćmi we wspólnocie. Eucharystia otwiera na drugiego człowieka. Dlatego też jej owocem winna być otwartość na potrzeby braci i solidarność z potrzebującymi pomocy. Dla chrześcijanina celebrowanie niedzielnej Eucharystii jest przygotowaniem do zadań czekających go w codziennym życiu, by być *ewangelizatorem i świadkiem Zmartwychwstałego*¹⁶. Ona także otwiera go na świętowanie połączone z odpoczynkiem we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej. Niedziela jest dniem Pana, ale także dniem radosnego świętowania z Panem i w Panu.

¹⁵ Por. EE 47–52.

¹⁶ Por. DD 45.

La domenica non è solo un giorno del Signore ma anche il giorno della Chiesa. Perciò ogni cristiano sente nel proprio cuore una chiamata a partecipare alla Santa Messa insieme con la comunità dei credenti. Vivendo però nella società scristianizzata spesso trova qualche difficoltà di seguire questa chiamata: tanti membri della società, a volte i propri colleghi, non lo fanno più.

Nell'articolo qui presentato proviamo di nuovo scoprire il valore del "Giorno del Signore come giorno della Chiesa" Come la base ci serve l'insegnamento di Giovanni Paolo II, soprattutto l'Enciclica *Ecclesia de Eucharistia*, l'Esortazione Apostolica *Ecclesia in Europa* e la Lettera Apostolica *Dies Domini*. Questi documenti non solo ci dicono che dobbiamo nel modo fruttuoso realizzare la vocazione cristiana, ma ci dimostrano come la partecipazione alla Santa Messa domenicale ci guida e rafforza a seguire questa vocazione.